



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

17

Listopad
2006

W Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach odbyła się w dniach 6-8 października kolejna seria rekolekcji „Wyptyń na głębię. Rekolekcje z Janem Pawłem II”. Dzięki modlitwie, rozważaniom i rozmowom, uczestnicy tych duchowych ćwiczeń mogli lepiej zrozumieć, jak żyć według papieskiego „Totus Tuus”. Następne terminy rekolekcji będą ogłaszane na stronie internetowej: <http://totustuus.janpawel2.pl>.

W NADZIEI JUŻ JESTEŚMY ZBAWIENI

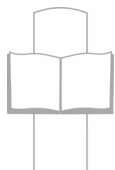
Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

PROWADZĄCY: Dzisiejsze spotkanie z Janem Pawłem II przeżywamy w klimacie uroczystości Wszystkich Świętych oraz wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych. Jak co roku, zebrani przy grobach naszych bliskich, rozważaliśmy tajemnicę życia i śmierci. Pozostajemy w nastroju powagi, refleksji i modlitwy. Naszym rozważaniom towarzyszy nadzieja. „W nadziei już jesteśmy zbawieni”, jak mówi św. Paweł Apostoł. O tej prawdzie chcemy dać świadectwo wobec wszystkich, którzy nie potrafią dojrzeć perspektywy wieczności. Niektórzy nasi bracia i siostry nie mają nadziei życia wiecznego, inni mają za słabą nadzieję, aby była zdolna ukoić ich ból po stracie najbliższych. Jesteśmy do nich posłani. Naszą modlitwą i świadectwem życia możemy im pomóc odzyskać nadzieję, a wraz z nią pokój serca i siły do pracy.

Nadzieja to kruchy skarb, który na wezbranych wodach życia łatwo może zostać utracony. Módlmy się o to, byśmy nigdy od niej nie odstępili. Prośmy Maryję i Józefa, patronów dobrej śmierci, aby czuwali nad naszą ostatnią godziną i wspierali wszystkich, którzy utracili nadzieję.

WSZYSZY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np.: „Kto się w opiekę odda Panu swemu” albo „Matko, która nas znasz”.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian: „Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując przybrania za synów - odkupienia naszego ciała. W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której spełnienie już się ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda? Jeżeli

jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy” (Rz 8, 22-25).

PROWADZĄCY: Wszyscy trwamy w oczekiwaniu na moment ostateczny. Nasza nadzieja przekracza progi śmierci. Otwiera przed nami perspektywy życia wiecznego i ukazuje dom Ojca, w którym jest przygotowanie mieszkanie dla każdego z nas.

LEKTOR: Z konstytucji Soboru Watykańskiego II GAUDIUM ET SPES (39): „Nie znamy czasu, kiedy ma zakończyć się ziemia i ludzkość, ani nie wiemy, w jaki sposób wszechświat ma zostać zmieniony. Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię, gdzie mieszka sprawiedliwość, a szczęśliwość zaspokoi i przewyższy wszelkie pragnienia pokoju, jakie żywią serca ludzkie. Wtedy to po dokonaniu śmierci zmartwychwstaną synowie Boży w Chrystusie i to, co było wsiane w słabości i zepsuciu, odzieje się nieskażonością, a wobec trwania miłości i jej dzieła, całe to stworzenie, które Bóg uczynił dla człowieka, będzie uwolnione od niewoli znikomości. Słyszymy wprawdzie, że na nic człowiekowi się nie przyda, jeśli cały świat zyska, a siebie samego zatraci. Oczekiwanie jednak nowej ziemi nie powinno osłabiać, lecz ma raczej pobudzać zapobiegliwość, aby uprawiać tę ziemię, na której wzrasta owe ciało nowej rodziny ludzkiej, mogące dać pewne wyobrażenie nowego świata”.

WSZYSZY: Trwają w milczeniu, a następnie śpiewają pieśń, np.: „W Tobie ja żyję, w Tobie umieram, Jezusie, Twój jestem w życiu i przy śmierci” albo „Jezusie, ufam Tobie”.

PROWADZĄCY: Nasze myśli są zazwyczaj wypełnione sprawami tego świata. Nasze nadzieje wyrażamy słowami, abyśmy byli zdrowi i szczęśliwi, abyśmy zasnali zrozumienia u ludzi i mogli zrealizować swoje plany życiowe. Jednak św. Paweł kieruje do nas surowe słowa: „Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania”. Słowa te wyjaśnia Jan Paweł II.

LEKTOR: Z rozważania Jana Pawła II przed modlitwą na Anioł Pański (02.11.2002): „Apostoł Paweł mówi: «A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara (...) Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli» (1 Kor 15, 17. 19-20). Dzisiejszy świat bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje odkryć na nowo sens życia i śmierci w perspektywie życia wiecznego. W oderwaniu od niej współczesna kultura, która powstała, by wywyższyć człowieka i jego godność, paradoksalnie zamienia się w kulturę śmierci, bowiem tracąc z oczu horyzont Boży, staje się niejako więźniem świata, ulega lękowi i rodzi, niestety, liczne patologie indywidualne i zbiorowe. Pragnę przytoczyć teraz słowa św. Karola Boromeusza (...): «Niech moja dusza — pisał — nigdy nie ustaje w chwaleniu Pana, który nie przestaje udzielać swych darów. To dar Boga, jeżeli jako człowiek grzeszny jesteś powołany do sprawiedliwości; to dar Boga, jeżeli jesteś podtrzymywany, abyś nie upadł; to dar Boga, że dana ci jest siła wytrwania aż do końca; darem Boga będzie także zmartwych-

wstanie twego martwego ciała, tak że nie zginie ani jeden włos z twojej głowy; będzie darem Boga chwala po zmartwychwstaniu; i wreszcie, darem Boga będzie móc wielbić Go nieskończenie w wieczności»”.

WSZYSCY: Trwają w milczeniu, a następnie śpiewają pieśń, np.: „W Tobie ja żyję, w Tobie umieram, Jezus, Twój jestem w życiu i przy śmierci” albo „Jezus, ufam Tobie”.

LEKTOR: Z testamentu Jana Pawła II: „«Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy Pan wasz przybędzie » (por. Mt 24, 42) - te słowa przypominają mi ostateczne wezwanie, które nastąpi wówczas, kiedy Pan zechce. Pragnę za nim podążyć i pragnę, aby wszystko, co składa się na moje ziemskie życie, przygotowało mnie do tej chwili. Nie wiem, kiedy ona nastąpi, ale tak jak wszystko, również i tę chwilę oddaję w ręce Matki mojego Mistrza: totus Tuus. W tych samych rękach matczyńskich zostawiam wszystko i Wszystkich, z którymi związało mnie moje życie i moje powołanie. W tych Rękach zostawiam nade wszystko Kościół, a także mój Naród i całą ludzkość (...). Pragnę raz jeszcze całkowicie zdać się na Wolę Pana. On Sam zdecyduje, kiedy i jak mam zakończyć moje ziemskie życie i pasterzowanie. W życiu i śmierci Totus Tuus przez Niepokalaną. Przyjmując już teraz tę śmierć, ufam, że Chrystus da mi łaskę owego ostatecznego Przejścia czyli Paschy. Ufam też, że uczyni ją pożyteczną dla tej największej sprawy, której staram się służyć: dla zbawienia ludzi, dla ocalenia rodziny ludzkiej, a w niej wszystkich narodów i ludów (wśród nich serce w szczególności zwraca do mojej ziemskiej Ojczyzny), dla osób, które szczególnie mi powierzył - dla sprawy Kościoła, dla chwały Boga Samego”.

PROWADZĄCY: Naśladując Jana Pawła II oddajmy i my swoje życie w ręce Maryi, aby nas zaprowadziła do Boga. Zawierajmy jej również tych, którym brak wiary i nadziei. Niech im wyprasza łaskę otwarcia serca na dar życia wiecznego.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń: „Totus Tuus, Maria” (słowa i melodia pieśni na stronie internetowej <http://totustuus.janpawel2.pl> oraz w poprzednim numerze „Wieczoru Jana Pawła II”).

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: (Podsumowuje pierwszą część spotkania i wprowadza w drugą). Prosząc o nadzieję na życie wieczne dla tych, którzy jej nie mają, a także dając osobiste świadectwo tej nadziei, pragniemy w czasie dzisiejszego spotkania z Janem Pawłem II, modlić się także o dar komunii dla nas i innych ludzi.

Wśród spraw i wydarzeń, które zbliżają ludzi do siebie, ważne miejsce zajmuje śmierć bliskiego człowieka. Przy trumnie bliskich i nad ich grobem spotykają się nawet ci, którzy na co dzień się unikają. W obliczu śmierci wszystkie ludzkie konflikty tracą na znaczeniu. Wielu skłóconych pojednało się w tych właśnie okolicznościach, wielu wtedy zdecydowało naprawić krzywdy, które wyrządzili innym. Dziś, w ten wieczór spotkania i modlitwy złączmy się w modlitwie za naszych bliskich zmarłych. Niech w tę modlitwę wprowadzą nas słowa Papieża.

LEKTOR: Z rozważania Jana Pawła II przed modlitwą Anioł Pański (02.11.2003): „Nasze modlitwy i spojrzenia kierują się ku tym, którzy opuścili ten świat i oczekują na wejście do niebieskiego Miasta. Kościół od zawsze wzywał do modlitwy za zmarłych. Zachęca on ludzi wierzących, by tajemnicę śmierci postrzegali nie jako ostateczne słowo o losie człowieka, lecz jako przejście do życia wiecznego. «Gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki — czytamy w Prefacji — znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie». Modlitwa za zmarłych jest ważną powinnością, bowiem nawet jeśli odeszli w łasce i w przyjaźni z Bogiem, być może potrzebują jeszcze ostatecznego oczyszczenia, by dostąpić radości nieba. Pamięć o ich duszach wyraża się na różne sposoby, m.in. przez nawiedzanie cmentarzy. Przebywanie w tych świętych miejscach sprzyja refleksji nad sensem życia ziemskiego i zarazem stanowi okazję, by ożywić nadzieję na wieczną szczęśliwość w raju. Niech Maryja, Brama Niebios, pomoże nam, byśmy nigdy nie zapomnieli i nie stracili z oczu Ojczyzny niebieskiej, ostatecznego celu naszego pielgrzymowania tu na ziemi”.

PROWADZĄCY: Módlmy się za zmarłych. Czyńmy to świadomi, że modli się z nami także Jan Paweł II i cała wspólnota zbawionych.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca i śpiewają na zakończenie „Dobry Jezus, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie”.

PROWADZĄCY: Jednocząc się w modlitwie za zmarłych wzywajmy także Ducha Świętego, aby nieustannie usuwał podziały między żyjącymi i umacniał między nimi miłość. Prośmy, aby odnowił oblicze ziemi.

WSZYSCY: Śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi” (słowa i melodia na stronie internetowej <http://totustuus.janpawel2.pl> oraz w poprzednim numerze „Wieczoru Jana Pawła II”). Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Duchu Święty, odnow oblicze naszych rodzin. Uczyn je wspólnotami osób miłujących się i umiających przebaczać winy.
- Duchu Święty, odnow oblicze naszej Ojczyzny. Uczyn ją krajem solidarnej współpracy i wzajemnej życzliwości.
- Duchu Święty, odnow oblicze naszych parafii. Odnów naszą modlitwę i służbę braciom.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojcze nasz”, po czym odśpiewują pieśń, np.: „Przybądź, Duchu Święty” lub „Zjednoczeni w Duchu” (o 21.37 następuje chwila cichej modlitwy).

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II. Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew, np.: „Totus Tuus, Maria” lub „Jezus, ufam Tobie”.

Anna Wróbel, ks. Stanisław Szczepaniak